

ZARYS HISTORII HARCERSTWA W ŚRODOWISKU WINIARSKO-SOŁACKIM

Dotyczy VI Drużyny, VI Szczepu i VI Hufca Poznań - Winiary im. Tadeusza Kościuszki.

Początek działalności

Historia harcerzy środowiska winiarsko-sołackiego łączy się od początku ze środowiskiem jeżyckim. Już w 1913 r. Mieczysław Depczyński zakładając drużynę na Jeżycach zorganizował pluton w północnym osiedlu Poznania, jakim były Winiary. Z czasem pluton się rozrósł, powstały nowe zastępy.

W roku 1918 na Winiarach istniała już drużyna im. Jana III Sobieskiego licząca 40 członków. Drużyna posiadała nawet sztandar. Podstawowa kadra to: dh Jan Łuczak, dh Józef Napieralski, dh Stanisław Nagórski, dh Jan Wlazlak i dh Stanisław Nogaj. Drużyna prawie w całości wzięła udział w Powstaniu Wielkopolskim.

W 1919 roku drużyna nie wznowiła działalności. Niektórzy z jej członków zostali w Wojsku Polskim, a niektórzy odnajdują się później w działalności siódmych drużyn na Jeżycach.

W okresie między rokiem 1919-1931 na Winiarach i w okolicy istniały plutony i zastępy, organizacyjnie podległe i związane ze środowiskiem jeżyckim. Harcówkę miały początkowo w domu przy ul. Bonin 16, a później korzystały z gościnności Szkoły Podstawowej nr 17.

Rok 1932

6 lutego 1932 roku została na Winiarach powołana 6 Poznańska Drużyna Harcerzy. Pierwsza organizacyjna zbiórka odbyła się w Szkole Podstawowej nr 17 przy ul. Winiarskiej. Pierwszym drużynowym delegowanym przez komendanta środowiska jeżyckiego został dh HO Edmund Przybyłowicz, a przybocznym dh Stefan Moczyński. Stan początkowy: 70 członków. Numeracja została przejęta po zlikwidowanej szóstej drużynie lotniczej z Łazarza. Opiekunem drużyny był pan Wawrzynkiewicz - nauczyciel w szkole nr 17. Drużyna od początku brała aktywny udział w życiu harcerskim. Już w maju (15-16) wzięła udział w zlocie z okazji 20-lecia Harcerstwa Wielkopolskiego w Poznaniu na Dębinie. W lipcu 6 PDH zorganizowała obóz wędrowny po powiecie obornickim. Uczestnicy z braku namiotów nocowali w stodołach.

Rok 1933

Drużyna wzięła udział wspólnie z 22 PDH w obozie w Witkowicach pow. Szamotuły. Komendantem był dh HO Edmund Przybyłowicz. Po raz pierwszy

uczestnicy składali Przymierzenie Harcerskie, a odbierającym był specjalnie zaproszony dh hm. Jan Poplewski.

Rok 1934

Nastąpiła zmiana drużynowego - od kwietnia drużynę przejął dh Bolesław Pietrzak, a opiekunem został inny nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 17 - pan Kazimierz Majewski. Jednym z zastępowych był dh Józef Szafranski, wychowanek 6 PDH - później instruktor i działacz harcerski.

W tym roku zawiązało się również Koło Przyjaciół Harcerza, którego pierwszym przewodniczącym został Alojzy Piechowiak. Obóz letni 6 PDH zorganizowała wspólnie z 8 PDH w Ostrówcu k. Żnina, a komendantem był dh Piotr Wietrzykowski.

W okresie jesiennym 6 PDH zorganizowała kurs zastępowych w celu wyszkolenia kadry dla planowanych następnych drużyn. Członkiem Rady Drużyny zostaje dh Stanisław Kudliński, późniejszy instruktor i działacz VI H.H.

Rok 1935

Obóz letni ponownie został zorganizowany wspólnie z 6 PDH w Ostrówcu k. Żnina i ponownie komendantem był dh hm. Piotr Wietrzykowski. W czasie obozu zwiedzono cukrownię w Żninie, kopalnię soli w Inowrocławiu oraz ruiny zamku i wykopaliska w Biskupinie, co było nie lada atrakcją dla uczestników.

W sierpniu 6 PDH zorganizowała obóz wędrowny po północnych powiatach Wielkopolski. Wziął w nim udział zastęp harcerzy starszych z dh. Teodorem Łagodą i J. Szafranskim. Spano znowu w stodołach gospodarskich.

We wrześniu nastąpiła zmiana drużynowego - drużynę przejął dh Franciszek Janowiak. Część kadry zorganizowała nową drużynę na Działkach Naramowickich (dzisiaj Umultowo) - drużynowym został T. Łagoda, a przybocznym Zbigniew Skotarczak.

Rok 1936

Nastąpił dalszy wzrost ilościowy drużyn na Winiarach i w okolicy. Powstała drużyna na Podolanach, której drużynowym został Adam Itkowiak, a jednym z zastępowych (Buldogów) był Leon Pawuła (późniejszy żołnierz Szarych Szeregów, który zginął w obozie koncentracyjnym III Rzeszy).

Powstało koło sportowe, którego organizatorem był T. Łagoda i sekcja lekkoatletyczna. Nawiązano współpracę z Sokołem, Turem i innymi klubami sportowymi. Powstał również zastęp wodniacki, który postanowił zbudować kajaki i planował dalekie wyprawy kajakowe. Zorganizowano także pierwszą gromadę zuchową, którą kierował Zygmunt Nowicki.

Obóz letni drużyny winiarskie zorganizowały już samodzielnie w miejscowości Lichwin, powiat Międzychód. Komendantem obozu był Franciszek Janowiak, a oboźnym - Józef Szafrąński.

W dalszym ciągu akcji letniej grupa z Józefem Szafrąńskim wyruszyła na wędrowny obóz kolarski na ambitnej trasie: Poznań - Gdynia - Warszawa - Częstochowa - Poznań. Swoisty Tour de Polonia - kilkaset kilometrów - przejechano w dobrej kondycji.

We wrześniu drużynę starszoharcerską (pozaszkolną) na Winiarach przejął Teodor Łagoda i odtąd historia harcerstwa na Winiarach jest nieodłącznie związana z druhem Teodorem. Drużyna nadal organizacyjnie przynależy do powstałego w 1935 roku hufca VII na Jeżycach.

Rok 1937

Rozkazem komendanta Hufca VII (Jeżyce) zostaje utworzony w oparciu o drużyny Winiar, Sołacza, Podolan i Naramowic VI Szczęp harcerzy im. T. Kościuszki. Szczępowym został mianowany Stanisław Jankowiak.

Obóz letni szczepu odbył się ponownie w Lichwinie. Komendantem był dh Franciszek Nowak, a oboźnym Adam Itkowiak. Zastęp żeglarski spłynął Wartą i jeziorami na teren obozu na sprzęcie własnej konstrukcji. Drużyny uczestniczyły w Zlocie Harcerzy na Malcie z okazji 25-lecia harcerstwa wielkopolskiego. Drużyna z Podolan zorganizowała samodzielny obóz w Lusówku k. Poznania. Obozując blisko Międzychodu harcerze 6 szczepu wzięli udział w Zlocie Komendy Chorągwi, który odbył się w Międzychodzie oraz zwiedzili obóz "dżemboraków" tj. obóz przygotowawczy ZHP szykującego się do wyjazdu na Światowy Zlot do Holandii.

Od września 6 Szczęp zostaje wyodrębniony z VII Hufca i podporządkowany Komendzie Harcerzy m. Poznania. Szczępowym został mianowany dh Teodor Łagoda, a drużynę starszoharcerską przejął Stanisław Kudliński. Zaczął się nowy rozdział pracy harcerskiej. Dorośli już wychowankowie 6 drużyny organizowali następne drużyny. Kadre szczepu VI tworzyli: Teodor Łagoda, Adam Itkowiak, Józef Szafrąński, Czesław Szczegóła, Sylwester Meger, Marian Dajerling, Tadeusz Tomczak, Jan Szymczak, Zdzisław Leitgeber, Zbigniew Skotarczak, Teodor Kruger, Leon Pawuła, Mieczysław Pokrywka, Władysław Kaczmarek, Henryk Florysiak.

Rok 1938

Pamiętny rok - rok, w którym 6 PDH otrzymała sztandar. Uroczyste wręczenie nastąpiło 8 maja 1938, a sztandar w imieniu KPH wręczył w auli Szkoły Podstawowej nr 27 przy ul. Widnej prezes KPH pan Alojzy Piechowiak. Pierwszy poczet sztandarowy tworzyli druhowie: Stanisław Kudliński, Adam Itkowiak, Bolesław Pietrzak, Tadeusz Tomczak.

Obóz letni VI szczepek zorganizował w Łęczeczkach pow. Miedzychód. Komendantem był dh Teodor Łagoda, a oboźnym dh Józef Szafrąński. Kolonie zachowe zorganizowano w Szkole Podstawowej nr 17 na Winiarach. Komendantem kolonii był Teodor Kruger.

W IV kwartale roku część starszych harcerzy z dh. Józefem Szafrąnskimi i Czesławem Szczegółą wzięła udział w szkoleniu komendantów Stacji Obserwacyjno-Meldunkowych zorganizowanych przez Komendę Chorągwi i Zarząd Miejski.

Rok 1939

Ten rok pamiętny, ostatni przed wojną, to niepełny rok pracy harcerskiej. Zaledwie ośmiomiesięczny, bo skrócony przez wojnę, która wybuchła 1 września. Wojna odwróciła losy nie tylko harcerzy, ale całego pokolenia młodzieży polskiej i światowej.

Obóz letni odbył się ponownie w Łęczeczkach (sierpień) - komenda w tym samym składzie. Po raz pierwszy w obozie wyjazdowym brała udział winiarska gromada zachowa z dh Teodorem Krugerem. Obóz po 2-tych tygodniach został alarmowo zlikwidowany, czego powodem było wzrastające zagrożenie wojenne i troska o bezpieczny powrót uczestników do domu. Sytuacja polityczna kraju spowodowała dużą nerwowość wśród starszych uczestników obozu - niektórzy z kadry mieli już przydział do formacji pomocniczych obrony kraju.

Po powrocie z obozu starsza młodzież wzięła udział w pracy Stacji i Obserwacyjno-Meldunkowej na terenie Winiar. Stacja działała przy ul. Obornickiej 141 w okresie od 24.08 do 9.09.1939 roku, a jej dowódcą był phm. Józef Szafrąński, zastępcą dh St. Kudliński.

1 września 1939 r. wojska hitlerowskie wkroczyły do Polski - rozpoczęła się II Wojna Światowa. Do Poznania Niemcy wkroczyli 10 września i wprowadzili swoje porządki. Zaczęła się okupacja. Okres okupacji jest przedmiotem odrębnego opracowania.

Rok 1945

W kilka dni po wyzwoleniu Poznania harcerze winiarscy wznowili swoją działalność. Do pracy wrócili starzy działacze i instruktorzy ocaleli z zawieruchy wojennej.

Już 3 marca rozkazem komendanta Chorągwi został powołany Hufiec VI harcerzy poznańskich zastępując przedwojenny 6 Szczępek. Pełniącym obowiązki komendanta hufca mianowany został HO Józef Szafrąński, a komendę hufca tworzyli w tym czasie: Leon Nogaj, Czesław Szczegół, Władysław Cislowski, Leon Rybicki, Teodor Kruger. Zgłaszali się do pracy następni działacze wracający z zawieruchy wojennej i obozów koncentracyjnych.

Zorganizowana na Podolanach przez dh. Adama Itkowiaka drużyna Pomorze otrzymała jako harcówkę ponemiecki barak przy ulicy Nałęczowskiej. Pierwsza zbiórka odbyła się już 10 kwietnia. Wzięło w niej udział 40 harcerzy i kilka harcerek.

Już w lipcu harcerze hufca wyruszyli na pierwszy obóz powojenny, którego hasłem było "Zebrać żołnierski plon" tzn. zebrać zboże z pól, które obsiało wojsko w czasie wojennym. Obóz odbył się w powiecie śremskim, a poszczególne obozy ulokowane zostały w siedzibach folwarków (późniejszych PGR), a mianowicie: w Lęgu, Lęczcach, Chrzastowie, Konarskim i Konarzycach. Komendantem zgrupowania był Józef Szafranski, a kwatermistrzem dh Władysław Cisański. Harcerze pracowali po kilka lub kilkanaście godzin. Dzielne wyżywienie zapewniały miejscowe gospodarstwa rolne.

Pierwsze po wojnie Przyrzeczenie złożono w dniu 11 sierpnia na ręce dh. hm. J. Poplewskiego przy ognisku w Chrzastowie.

Już w pierwszym roku działalności hufiec zorganizował 5 drużyn harcerskich i 2 zuchowe. Namiestnikiem zuchowym był dh Leon Rybicki, a drużynowymi harcerzy: ówik Zygmunt Piechowiak, Jan Kubea, Zbigniew Skotarczak, Tadeusz Rejman i Józef Pacholik. Miejscem zbiórki był barak przy ul. Wołyńskiej użytkowany wspólnie z ZWM.

W sierpniu, po szczęśliwym powrocie z obozów koncentracyjnych zgłosili się do pracy w hufcu Teodor Łagoda, Stanisław Kudliński i Teodor Basiński.

W dniu 3 września w miejscu zburzonego pomnika Powstańców Wielkopolskich Teodor Łagoda wręczył sztandar 6 PH, który przechowywany przez okres okupacji na strychu jego domu przy ul. Bonin szczęśliwie ocalał.

Działalnością kulturalną w hufcu zajmował się dh Leon Nogaj wystawiając różne przedstawienia w tzw. Piekietku, czyli sali widowiskowej "Urbanowa" przy ulicy Urbanowskiej (dzisiaj Wojska Polskiego).

Jesienią powołano Koło Przyjaciół Harcerzy, a drużynę pozaszkolną przejął dh Janusz Szczerkowski.

Rok 1946

W lutym na wspólnym posiedzeniu Zarządu Koła Przyjaciół Harcerzy i komendy VI Hufca powzięto uchwałę o pobudowaniu Domu Harcerza na Winiarach. Powołano Komitet Budowy, na czele którego stał Franciszek Koziczak. Komitet składał się z przedstawicieli KPH i Komendy Hufca. Wykonano i wynegocjowano lokalizację u zbiegu ulic Bonin - Winiarska - Widna o powierzchni 4730 m², który to teren przyznało miasto w wieczystą dzierżawę VI Hufcowi Harcerzy.

Ciekawy był sposób zdobywania materiałów budowlanych na budowę Domu Harcerza. Każdy z druhowa na zbiórkę drużyny lub zastępu zobowiązany był

przynieść 1 cegłę podniesioną czy znaną w okolicy. Rozbitych domów i rumowisk w powojennej Polsce raczej nie brakowało. Otrzymano również od Rady Miasta wypalony dom ponemiecki do rozbiórki znajdujący się przy ul. Obornickiej oraz od wojska barak drewniany stojący w Kobyłempolu. Wszystko to zostało rozebrane przez harcerzy z drużyny pozaszkolnej i przewiezione na plac budowy.

W maju VI Hufiec wziął udział w Wielkopolskim Zlocie Harcerzy w Wirach, gdzie z rąk premiera otrzymał dwa namioty.

Obóz letni hufiec zorganizował w lipcu w Chodzieży. Komendantem ponownie był dh Józef Szafrąński, a oboźnym Czesław Szczegółta. Harcerze kwaterowali w namiotach, które otrzymali od wojska, a zuchy w Domu Zabaw. Pracowity to był obóz - druhowie byli zatrudnieni w akcji żniwnej i w lesie przy zwalczaniu szkodników.

22 lipca dwudziestu ośmiu najstarszych harcerzy pod wodzą komendanta dh. "Bociana" (Szafrąński) wzięło udział w gaszeniu bardzo groźnego pożaru lasu, czym zaskarbili sobie wdzięczność władz powiatowych oraz Milicji Obywatelskiej. Odbiło się to również echem w prasie, było tematem wspomnień i opowiadań przez długie lata.

W sierpniu powstała orkiestra dęta - jej stan to 32 osoby - instrumenty muzyczne prywatne, ale część zakupiło KPH. Orkiestra pilnie ćwiczyła i wkrótce była gotowa do występów. Pierwszym drużynowym był sam Józef Szafrąński, a kapelmistrzem Franciszek Łagoda.

Na początku grudnia nastąpiła zmiana na stanowisku komendanta hufca. Hufiec przejął phm. Teodor Łagoda.

22 grudnia Komendant Chorągwi hm. St. Trzewikowski odebrał Przyrzeczenie Harcerskie od kilkunastu harcerzy przy ognisku w lasu Gołęcińskim.

Rok 1947

Z nastaniem wiosny została wznowiona praca przy budowie Domu Harcerza - harcerze pomagali jak mogli. Kadra i KPH myślała i uruchamiała różne inicjatywy w celu zdobycia funduszy na budowę i akcję letnią.

W maju harcerze hufca wzięli udział w zlocie na Malcie z okazji 25-lecia Harcerstwa Wielkopolskiego. Druhowie Zbigniew Pawuła i Witold Wizner zorganizowali nową drużynę nr 119 na terenie Piątkowa i Suchego Lasu.

Szczególnie aktywnie w tym roku pracowało Namiestnictwo Zuchowe liczące już 6 gromad (drużyna 150 osób) i wydające własny miesięcznik "Zuch Szóstak". Efektem pracy było dwukrotne zwycięstwo w zawodach z okazji "Święta Zucha" corocznie organizowanego przez Wielkopolską Komendę Chorągwi.

Obóz letni zorganizowano w miejscowości Jarnołtówek w górach Opawskich. Był to piękny obóz, przyniósł dużo wspomnień na długie lata, bo góry dla większości uczestników były nowością. Obozy były zlokalizowane w pięknej scenerii, w malowniczej dolinie wzdłuż strumyka spadającego spod Kopy Biskupiej. Komendantem zgrupowania był phm. Teodor Łagoda, a komendantami podobozów: Ireneusz Cieśliński, Józef Szafrański, Czesław Szczegóła. Koloniami zuchowymi zawiadował dh HO Lech Rybicki.

Nie obyło się bez przygód z dreszczykiem - przedzierające się na zachód niedobitki czy dezercerzy z band UPA dokonały napadu na kwatermistrzostwo. Obozy były niejednokrotnie podchodzone i niepokozone w nocy. W związku z tym obozy zostały objęte ochroną wojska (ze strony garnizonu) co zapobiegło dalszym incydentom.

W okolicy było bardzo dużo innych obozów harcerskich spotykaliśmy się na wspólnych ogniskach np. z harcerkami z Wrocławia i Rybnika i z harcerzami z Kozła i Kazimierza.

Rok 1948

Od początku roku zarówno harcerze jak i Koło Przyjaciół Harcerzy z VI Hufca pracowali na zdobycie środków finansowych na budowę Domu Harcerza. Organizowali rozmaite dochodowe imprezy, rozprawdzali cegiełki, ale przede wszystkim pracowali fizycznie przy budowie. Dom Harcerza rósł jak przysłowiowy grzyb po deszczu - do pracy przystępowali harcerze, rodzice i wszyscy, którym harcerstwo było bliskie sercu.

Dom został uroczyście oddany do użytku w czerwcu w oprawie znakomitych zaproszonych gości i artystów (historia budowy i oddania do użytku jest opracowana oddzielnie).

Obóz letni odbył się ponownie w Jarnołtówku - trochę w innym składzie i w znacznie spokojniejszym czasie. Na obóz wyjechało 127 harcerzy i 35 zuchów. Komenda obozu to: kom. dh Stefan Major, Józef Szafrański, Zbigniew Skotarczak, Jerzy Bajorski, oraz Eugeniusz Kuźniecowa i Karol Musiał - orkiestra. Obóz zakończył się smutnie, bo w czasie kąpieli utonął Zbigniew Skotarczak - oboźny jednego z podobozów. Ciało zostało sprowadzone do Poznania i pochowane w asyście harcerzy na cmentarzu Winiarskim.

Namiestnikiem zuchowym została dh Urszula Królówna, tym samym koedukacja w hufcu VI wyprzedziła ogólnokrajową.

Rok 1949

W okresie karnawału hufiec i KPH organizowały zabawy taneczne i inne imprezy dochodowe w Domu Harcerza. Dochód przeznaczono na zakup sprzętu obozowego, który znacznie się wystużył oraz na spłatę pożyczki zaciągniętej na budowę Domu Harcerza.

Obóz letni hufiec urządził we wsi Długie powiat Strzelce Krajeńskie. Obozowało 174 harcerzy i 32 zuchów, a była to znaczna ilość, bo zgodnie z zarządzeniem władz państwowych w obozach mogła brać udział młodzież tylko do szesnastu lat.

Trwały już przygotowania do zreformowania wychowania młodzieży i przekształcenia harcerstwa w organizację podobną do radzieckich pionierów.

Komendantem zgrupowania był dh Tadeusz Basiński, a podobozami zawiadywali: Zbigniew Pawuła, Władysław Herman, Stefan Straszyński, Zbigniew Koziczak - orkiestra, Urszula Królówna - zuchy. Obozowali w lesie obok wsi Długie nad pięknym jeziorem i przy wspaniałej pogodzie.

W czasie obozu oprócz pracy harcerskiej, harcerze brali udział w pracach żniwnych w okolicznych PGR-ach oraz przy porządkowaniu lasu. Odbyły się dwie wycieczki krajoznawcze do jeszcze bardzo zniszczonego Szczecina i przejażdżka statkiem po porcie i jeziorze Dobskim.

Rok szkolny rozpoczął się 3 września uroczystym apelem VI Hufca. Drużyny wstawiły się niemal w pełnych składach osobowych. Na apelu nastąpiła zmiana komendanta hufca - dh Teodora Łagodę zastąpił dh Zygmunt Piechowiak. Równocześnie rozwiązane zostały drużyny starszoharcerskie. To nieprzemysłane posunięcie naczelnych władz Kwatery Głównej, a mające podłoże polityczne, spowodowało, że harcerstwo straciło kadrę przyszłych wychowawców wychowanych na idealach harcerskich. Był to właściwie początek końca harcerstwa w Polsce.

W październiku nastąpiła likwidacja hufców żeńskich (na podstawie decyzji administracyjnej). Dość liczne i dobrze pracujące drużyny z terenu Winiar, Sołacza, Podolan i Strzeszyna zostały wcielone do VI Hufca Winiary. Odtąd harcerstwo stało się koedukacyjne.

Na przełomie roku 1949/50 zorganizowano jeszcze zimowisko w Szklarskiej Porębie. Komendantem był dh Zygmunt Piechowiak, zastępczynią dla obozujących harcerek - dh. Janina Kaźmierczak.

Rok 1950

Na wiosnę młodzież i harcerstwo spotkało jeszcze większe nieszczęście - nastąpiła faktyczna likwidacja ZHP jako niezależnej organizacji. Młodzież wcielono do Związku Młodzieży Polskiej, gdzie miała egzystować jako organizacja młodzieżowa na wzór pionierów radzieckich. Wiek ograniczono do 14 lat, czyli do ukończenia 7-letniej szkoły podstawowej. Nastąpił odpływ młodzieży, a szczególnie instruktorów harcerskich. Rolę opiekunów i wychowawców przydzielono nauczycielom i aktywistom młodzieżowym.

Dom Harcerza wybudowany przez młodzież i dla młodzieży przejął ZMP (ostawiona socjalistyczna organizacja młodzieżowa w PRL) i uczynił z niej salę treningową dla zapasników.

Nastąpiła przerwa w pracy harcerskiej - nie było hufca i nie było organizacji. Instruktorzy i harcerze rozpiechli się po innych organizacjach (przeważnie PTTK) w oczekiwaniu na inne czasy.

Rok 1956

Rok pamiętny, rok "wypadków poznańskich" i przewrotu październikowego, rok w którym władze państwowe uznały, że likwidacja ZHP była błędem. Ideologia, na której oparto OH okazała się pustym frazesem, a metody zastosowane nie trafiły do młodzieży.

W grudniu komendant OH - Edward Widczak zwrócił się z apelem do starych działaczy harcerskich o powrót do pracy i stworzenie harcerstwa opartego o własne wypróbowane formy organizacyjne i metody wychowawcze. Apel przyniósł oczekiwane rezultaty. Już 23 grudnia na wezwanie byłego komendanta phm. Teodora Łagody odbyła się zbiórka dawnych harcerzy, harcerek i byłych instruktorów VI Hufca Poznań Winiary. Wyłonił się zespół, który stworzył nową komendę hufca: komendant phm. Teodor Łagoda, zastępcy: Lech Rybicki, Regina Pawuła oraz funkcyjni: Ireneusz Cieśliński, Tadeusz Basiński, Bogusław Olejniczak. Wrócili do pracy po 7 latach bezideowych, starsi, pełni zapału szukać wielkiej przygody, zdobywać stopnie i pracować dla dobra ideałów, które szczególnie pokochali i które stały się prawem na całe życie.

Rok 1957

Od początku roku nastąpił żywiołowy rozrost hufca, przybyło młodzieży i drużyn. Z dniem 9 lutego harcerze odzyskali swój Dom Harcerza wymuszając jego zwrot na AZS. Już na wiosnę w hufcu działały: 3 drużyny harcerek, 5 drużyn harcerzy młodszych, 2 drużyny harcerzy starszych, 1 drużyna orkiestry, 3 drużyny zuchowe pod wodzą namiestnika dh. Aleksandry Kowalczyk.

22 lutego w dniu Myśli Braterskiej pierwsze Przyrzeczenie Harcerskie odebrał phm Teodor Łagoda - hufcowy VI Hufca.

W dniu 6 maja wizytował Dom Harcerza znany pisarz dh hm Aleksander Kamiński, który był wówczas przewodniczącym Naczelnej Rady Harcerskiej. Po powitaniu i raporcie przez phm. Teodora Łagodę, dh "Kamyk" spotkał się z harcerzami i zuchami, wygłosił gawędę i wspólnie odśpiewali kilka piosenek.

W lipcu VI Hufiec zorganizował pierwszy po reaktywowaniu ZHP obóz letni w Łęczeczkach powiat Międzychód. Na obóz wyjechało 94 harcerzy i 32 zuchów. Komendantem zgrupowania był phm. Teodor Łagoda, a zastępcą i kwatermistrzem dh Tadeusz Basiński. Podobozami kierowali: phm. Ireneusz Cieśliński, Regina Pawuła, a zuchami Anna Kowalczyk i Zuzanna Kurek. O żołądki uczestników zadbały po raz pierwszy matki - panie Zofia i Stanisława Mańczak. Obóz kwaterował pod namiotami (z demobilu). Był to prawdziwy chrzest - większość po raz pierwszy była na obozie i przeżyła taką przygodę.

Harcerze i harcerki w październiku wzięli udział w promocji oficerów w Wyższej Szkole Wojsk Pancernych na Gołęczynie. Stało się to tradycją, która na stałe weszła do kalendarza hufca. Odtąd co roku jakaś drużyna (przeważnie harcerki) była zapraszana na ww. uroczystość.

Orkiestra dęta otrzymała od wojska na polecenie generała Spychalskiego wycofane 33 instrumenty muzyczne.

Na przełomie roku 1957/1958 zorganizowano zimowisko szkoleniowe dla drużynowych i zastępowych w Wójtowicach.

Rok 1958

W lipcu hufiec zorganizował akcję letnią w Podgajach koło Jastrowia. Obozowali nad jeziorem - zalewem na Gwdzie, opodal elektrowni wodnej. Było to urokliwe miejsce: duże lasy i bardzo dużo wody w okolicy. Komendantem zgrupowania był phm. Tadeusz Basiński, kwatermistrem Zbigniew Pawuła, zastępcą Regina Pawuła. Podobozy to: 2 męskie, 1 żeński i 1 zuchowy, łącznie 71 harcerzy i 23 zuchów. Kadra w obozie to komendanci: J. Szafrąński, Andrzej Pawuła i Janina Kaźmierczak. Kolonią zuchową kierował dh Wacław Skowroński. O żołądki ponownie dbał zespół złożony z matek, co okazało się bardzo trafnym rozwiązaniem.

W miejscowości Podgaje znajduje się pomnik pomordowanych w 1945 roku żołnierzy Wojska Polskiego, przy którym obchodzono święto 22 lipca i składano kwiaty w towarzystwie miejscowych dostojników i ludności. Tego dnia obóz odwiedzili kombatanci Wojska Polskiego.

Przyrzeczenie Harcerskie składała w nocy na uroczyskach leśnych grupa harcerzy z I podobozu. Przysięgę odebrał dh phm. Tadeusz Basiński, a gościem obozu był dh hufcowy phm. Teodor Łagoda.

Rok 1959

Nowością w pracy harcerskiej była np. organizacja kwater dla masowo przyjeżdżających wtedy gości targowych. Harcówka wraz z zapleczem stały się wielką salą sypialną. Akcję organizowała 61 drużyna dh. Andrzeja Pawuły, a zarobione pieniądze przeznaczyła na pokrycie odpłatności obozowej dla swoich mniej zasobnych członków.

Obóz letni zorganizowano w miejscowości Długie powiat Strzelce Krajeńskie nad tym samym jeziorem co 10 lat wcześniej. Komendantem zgrupowania był dh hm Teodor Łagoda, zastępcą dh hm Tadeusz Basiński, a kwatermistrem dh Bogdan Zaran. Podobozy właściwie bez zmian: I podobóz - dh J. Szafrąński i Czesław Szczegóła, II podobóz - dh Andrzej Pawuła i B. Olejniczak, III podobóz - dh. Janina Kaźmierczak, G. Paczkowska i G. Dybizbańska. Zuchy obozowały w sąsiedniej wsi Lugi, a komendantem był Aleksander Anioła.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje podobóz dh Andrzeja Pawuły urządzony na wzór grodu słowiańskiego z bramą, fosą i innymi rekwizytami z tamtego okresu. Wszyscy podziwiali wyrzeźbiony z kłody drewna słup pozorujący posąg Światowida, prastare bóstwo słowiańskie - dzieło dh Bogdana Olejniczaka. Komendant był plemiennym wodzem a uczestnicy jego wojami.

Atrakcją w obozie była wizyta helikopterem gen. Raczkowskiego, ówczesnego dowódcy Wojsk Lotniczych w Polsce.

Po powrocie z obozu nastąpiła zmiana na stanowisku namiestnika zuchowego. Po rezygnacji dh A. Anioły, namiestnikiem zuchowym mianowano dh Marię Kaźmierczak.

Pod koniec roku hufiec odprowadził na wieczną wartę dh Stanisława Kottłowskiego, szczególnie wyróżniającego się przy budowie Domu Harcerza w latach 1947/1948.

Na przełomie roku odbyło się zimowisko w Wójtowicach. Uczestniczyło 30 osób, a komendantem był dh phm. Adam Itkowiak.

Rok 1960

Pracowity to był rok, pełen rozmaitych imprez, pełen pracy i zadowolenia.

W zimowisku chorągwanym zorganizowanym w lutym (2-16) dla aktywu wzięli udział: dh hm Teodor Łagoda, Stanisław Głodek, Irena Czerniawska.

1 maja hufiec wziął udział w pochodzie, oraz zorganizował wentę w Parku Sołackim. W czerwcu wziął udział w promocji oficerskiej w Szkole Wojsk Pancernych.

Akcja letnia tym razem bez zgrupowania. W lipcu drużyny 61 i 63 harcerzy obozowały z harcerkami z 2, 15 i 23 drużyny w miejscowości Wdzydze Tucholskie. Obóz nad przepięknym jeziorem Wdzydze w centrum ziemi kaszubskiej przyniósł znowu dużo niezapomnianych wrażeń. Komendantem obozu męskiego był dh phm. Bogusław Olejniczak, zastępcą dh Bogdan Zaran, a instruktorami: dh hm. Stanisław Kudliński i dh Zdzisław Gendera. Właściwie komendantem był sam Mieszko I - książ Polan, a obóz urządzony został na podobieństwo grodu pierwszych Piastów.

Obozujące w pobliżu harcerki były pod komendą dh. phm Janiny Kaźmierczak w towarzystwie Anny Wajert, Anny Ciernioch i Gabi Dybizbańskiej. Oboźnymi byli: wśród chłopców Jarosław Gendera, a wśród dziewcząt Irena Czerniawska. Kwatrmistrzostwo tworzyli: Eugenia Paczkowska i Henryk Sobkiewicz.

Atrakcją obozu była inscenizowana w plenerze bitwa pod Grunwaldem zakończona znanym wynikiem i zabawą taneczną. Drużyna 62 harcerzy obozowała

nad morzem w Mrzeżynie. Komendantem był phm. Czesław Szczegóła, a kwatermistrzem J. Szafranski.

Zuchy pod wodzą dh. Andrzeja Kuczmy obozowały w miejscowości Łapsze Niżne na Spiszu.

W lipcu harcerze wzięli udział w Zlocie Grunwaldzkim. Komendantem młodzieży starszej był dh Cieśliński, a młodszej - dh Zbigniew Pawuła. Udział wzięła również orkiestra VI Hufca, która pod wodzą samego komendanta dh. hm Teodora Łagody, pełniła funkcję orkiestry reprezentacyjnej ZHP.

W sierpniu hufiec gościł w Domu Harcerza delegacje 23 zwiadowców z Jugosławii (odpowiednik skautów lub polskich harcerzy). Przybyli na motorach i nocowali w Domu Harcerza przed dalszą drogą objazdową po Polsce.

W sierpniu jeden zastęp harcerki pod kierownictwem dh. Paczkowskiej odbył siedmiodniowy rajd rowerowy po Wielkopolsce.

Nieobozowe lato dla dzieci miejskich pod namiotami prowadził dh pdh. Stanisław Głodek i Halina Grygiel.

Najważniejsza impreza to zlot Chorągwi Wielkopolskiej ZHP na naszym terenie, bo w Parku Sołackim i Gołecinie w dniach od 26 do 28 lipca 1960 roku. Harcerze prowadzili biuro prasowe. Urządzili łączność telefoniczną między obozami. Byli na defiladzie i na apelu Komendy Chorągwi. Przyjmowali gości: marszałka Spychalskiego, przedstawicieli władz harcerskich i politycznych oraz delegacje zagraniczne. Kulminacyjnym punktem uroczystości zlotowych było wręczenie w obecności wszystkich uczestników zlotu sztandaru Chorągwi Wielkopolskiej przez I sekretarza wojewódzkiej PZPR. Sztandar odebrał dh hm. Czesław Żakowski i przekazał pocztowi reprezentacyjnemu Chorągwi Wielkopolskiej.

Rozkazem komendanta Chorągwi Wielkopolskiej 14/60 z dnia 28.XI.1960 nastąpiła zmiana nazwy hufca z VI Hufca Harcerzy na VI Hufiec Poznań Winiary.

Rok 1961

Obóz letni to zgrupowanie hufca w Pogorzeliczy nad morzem. Komendantem był dh hm Teodor Łagoda, zastępcą Tadeusz Basiński. Podobozy to: - I harcerki z dh. phm. Janiną Kaźmierczak, - II harcerki z dh. phm. Eugenią Paczkowską na zmianę z dh. Gabi Dybizbańską, - III podobóz - komendant dh Bogdan Zaran, zastępca dh hm. Bogusław Olejniczak, oboźny dh Stanisław Dorobek, - IV podobóz - harcerze z dh. Andrzejem Pfeifferem i dh. Jackiem Paliszewskim, - V podobóz - orkiestra, którą zarządzał dh phm. Stanisław Kudliński. Obóz zlokalizowany został w lesie na terenie pagórkowato-wydmowym.

Zuchy obozowały w Kazimierzu Biskupim koło Ślesina. Komendantem był dh Aleksander Kuczma.

Zorganizowano jeszcze obóz wędrowny w sierpniu w Pieninach. Udział wzięło 8 starszych harcerzy, głównie kadra zuchowa.

Z nowym rokiem szkolnym wprowadzono organizację szczepową. Powstało 6 szczepów: - Winiary (przy Szkole Podstawowej nr 17), - Sołacz (przy SP nr 27), - Urbanowo (przy SP nr 73), - Winogrody (przy SP nr 38), Naramowice (przy SP nr 48), - Golęcín (przy Zespole Szkół Rolniczych).

Zimowisko tradycyjnie odbyło się w Wójtowicach. Tym razem komendantem był dh Aleksander Kuczma, a kwatermistrzem dh Zbigniew Pawuła. Udział wzięło 32 harcerek i harcerzy.

Rok 1962

Rok rozpoczął się tradycyjnie opłatkiem w dniu 7 stycznia. W karnawale urządzono bal maskowy dla drużyn starszoharcerskich. Do tańca przygrywał Melo-Dixe zespół stworzony w orkiestrze dętej.

Obóz letni to zgrupowanie w Dychowie nad Bobrem. Komendantem zgrupowania był dh hm. Tadeusz Basiński, kwatermistrzem dh phm. Zbigniew Pawuła, oboźnym dh Bogdan Zaran. Podobozy: - I harcerek - komendantem dh. phm. Janina Kaźmierczak, oboźną Krystyna Rakowicz, - II harcerek - komendantem dh. Eugenia Paczkowska, oboźną Krystyna Malewicz, - III harcerek - komendantem Gabi Dybizbańska, oboźną Grażyna Kaseja, - IV harcerzy - komendantem Andrzej Pfeiffer, - V harcerzy - komendantem Jacek Paliszewski.

Przy obozie były również kolonie dla dzieci pracowników energetyki, które prowadzili nasi instruktorzy: dh Stanisław Kudliński i Anna Kwaśniewska. Kolonie zuchowe prowadził dh Andrzej Kuczma.

W sierpniu odbył się jeszcze obóz wędrowny w Beskidzie Śląskim pod wodzą dh. phm. Gabi Dybizbańskiej i dh. Eugenii Paczkowskiej, w którym wzięło udział 13 osób.

Rok 1963

Rok pamiętny z negatywnej strony - znowu administracja państwowa zaczęła "reformować" harcerstwo zgodnie z obowiązującą, jedynie słuszną ideologią partii politycznej. Podjęto decyzję, w wyniku której miały powstać hufce dzielnicowe. Starych działaczy harcerskich zaczęto zastępować nauczycielami lub funkcjonariuszami wychowanymi w ZMS. W lutym Hufiec VI i VII zostały połączone tworząc Hufiec Poznań-Jeżyce im. Stefana Czarnieckiego. Komendantem mianowano dh. Stanisława Stankiewicza - nauczyciela bez doświadczenia w kierowaniu dużą organizacją harcerską. Nastąpił gwałtowny odpływ kadry i rezygnacja z pracy dotychczasowych działaczy. Część kadry byłego VI Hufca wzięła jeszcze udział w obozie i koloniach zuchowych zorganizowanych w miejscowości Wilczyn.

Tylko nieliczni harcerze i instruktorzy byłego Hufca Winiary postanowili pracować w nowo utworzonym Hufcu Poznań-Jeżyce. Szybka zmiana na stanowisku komendanta Hufca zapobiegła całkowitemu upadkowi harcerstwa na Jeżycach. Nowy komendant dh Zdzisław Majchrowicz wniósł talent organizacyjny i ocalił organizację od rozpadu. Praca harcerska choć pod tym samym znakiem, ale nasycona innymi ideami nie spowodowała powrotu zasłużonych instruktorów. Hufiec jednak nadal żyje, rozwija się, wychowuje następne pokolenia harcerzy i odnosi nowe sukcesy.

Na tym kończy się historia VI Hufca Poznań Winiary im. Tadeusza Kościuszki, a jego siedziba, zbudowany w latach 1946-48 Dom Harcerza na Winiarach służy odtąd Hufcowi Poznań-Jeżyce.

*"Upływa szybko życie, jak potok płynie w dal.
Za rok, za dzień, za chwilę razem nie będzie nas.
Te nasze młode lata popłyną szybko w dal,
Więc póki młode lata, póki wiosenne dni
Niechże przynajmniej teraz nie płyną gorzkie łzy."*

Opracował dla potrzeb wystawy jubileuszowej hufca z okazji 90-lecia Harcerstwa Jeżyckiego p.wd. Bogdan Zaran. W opracowaniu wykorzystano następujące źródła:

- Zarys Historii 30-lecia 6 Poznańskiej Drużyny im. Tadeusza Kościuszki i Hufca Harcerskiego Poznań-Winiary, opracowany przez dh. hm. Tadeusza Basińskiego w 1963 roku,
- wspomnienia i opowiadania byłych harcerzy i instruktorów VI HH,
- wspomnienia własne.

Poznań, kwiecień 2003 r.